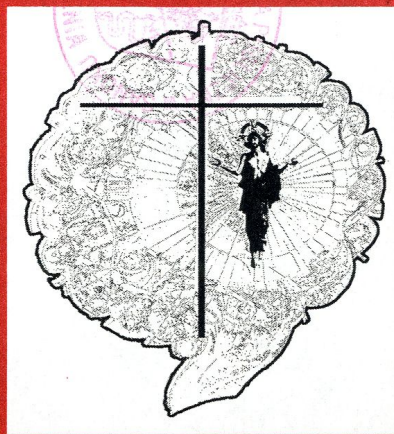
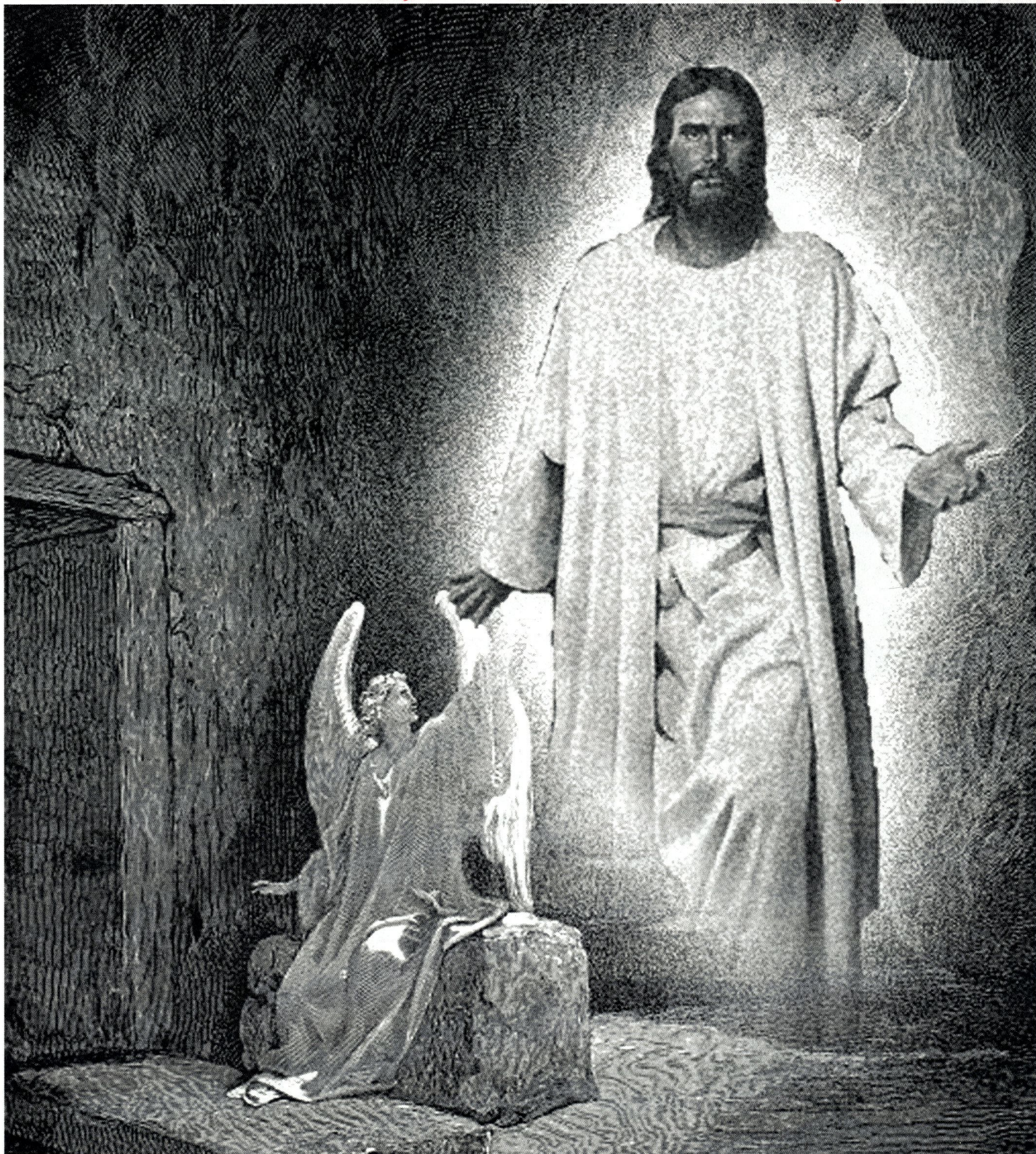


SANOK



MIESIĘCZNIK
PARAFII CHRYSYSTUSA KRÓLA

ISSN 1734-1078





KWIECIEŃ

23	środa	Uroczystość św. Wojciecha – męczennika – Patrona Polski <i>Wojciech urodził się ok. 956 roku w moźnej rodzinie Sławnikowiców w Lubicach (Czechy). Biskup praski. Bolesław Chrobry zaprosił go do Polski, a św. Wojciech ostatecznie wyruszył na misję do Prusów. Tam zginął śmiercią męczeńską. Król Polski sprowadził jego ciało do Gniezna. W roku 1000 Otto III odbył pielgrzymkę do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie. Wtedy - podczas spotkania z Bolesławem Chrobrym - została uroczystie proklamowana metropolia gnieźnieńska z podległymi jej diecezjami w Krakowie, Kołobrzegu i Wrocławiu. Św. Wojciech stał się patronem Kościoła w Polsce.</i>
25	czwartek	Święto św. Marka – Ewangelisty <i>Dzieje Apostolskie wspominają go jako „Jana zwanego Markiem”, syn Marii, która prawdopodobnie była właścicielką domu, w którym odbyła się Ostatnia Wieczerza. Był Palestyńczykiem. Marek był uczniem św. Piotra. Prawdopodobnie zaraz po zesłaniu Ducha Świętego św. Piotr udzielił św. Markowi Chrztu świętego. Dlatego nazywa go swoim synem. W Liście do Tymoteusza, który pisze z więzienia, Paweł prosi, aby przybył do niego także Marek. Na tym urywają się wszelkie historyczne wiadomości o św. Marku. Według tradycji miał być założycielem gminy chrześcijańskiej w Aleksandrii i jej pierwszym biskupem.</i>
29	wtorek	Święto św. Katarzyny Sienieńskiej – doktora Kościoła <i>Katarzyna Benincasa urodziła się 25 marca 1347 r. w Sienie (Włochy). Pomimo wielu trudności ze strony rodziny, w 1363 roku wstąpiła do Siostr od Pokuty św. Dominika (tercjarek dominikańskich) w Sienie i prowadziła tam surowe życie. Modlitwa, pokuta i posługiwanie trędotatym wypełniały jej dni. Pod koniec kamawału 1367 roku, gdy Katarzyna spędzała czas na nocnej modlitwie, Chrystus Pan dokonał z nią mistycznych zaślubin, zostawiając jej jako trwałe znak obrączkę. Odtąd Katarzyna stała się postanką Chrystusa. Będzie przemawiać i pisać listy w imieniu Boskiego Oblubieńca do najznakomitszych osób ówczesnej Europy, tak duchownych, jak i świeckich. Skupiła nadto przy sobie spore grono uczniów - elitę Sieny - dla których była duchową mistrzynią i przewodniczką. Umarła z wyczerpania 29 kwietnia 1380 r. w Rzymie w wieku 33 lat.</i>

MAJ

1	czwartek	I czwartek miesiąca
2	piątek	Wspomnienie św. Atanazego – biskupa i doktora Kościoła <i>Atanazy urodził się w 295 r. w Aleksandrii. Młodość świętego przypadła na krwawe prześladowania chrześcijan. Miał dosyć okazji podziwiać męstwo męczenników oddających swoje życie za Chrystusa. Został wybrany biskupem Aleksandrii. Walczył z błędami w wierze. W nocy z 2 na 3 maja 373 r. Atanazy zmarł. W „Żywocie św. Antoniego” dał podwaliny pod koncepcję życia zakonnego.</i> I piątek miesiąca
3	sobota	Uroczystość NMP Królowej Polski <i>Teologiczne uzasadnienie tytułu „Królowej” pojawiło się w XVII wieku po zwycięstwie odniesionym nad Szwedami i cudownej obronie Jasnej Góry, które przypisywano wstawiennictwu Maryi. Wyrazicielem tego przekonania stał się król Jan Kazimierz, który 1 kwietnia 1656 roku w katedrze lwowskiej obrał Maryję za Królową swoich państw. Dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Episkopat Polski zwrócił się do Stolicy Apostolskiej o wprowadzenie święta „Królowej Polski”. Papież Benedykt XV chętnie do tej prośby się przychylił (1920). W 1962 r. Jan XXIII ogłosił Maryję Królową Polski główną patronką kraju i niebieską Opiekunką naszego narodu.</i> I sobota miesiąca

WYDAWNICTWO

Parafia Chrystusa Króla w Sanoku
ul. Jana Pawła II 55, tel. 013 4630594

konto parafialne:

85 1240 2340 1111 0000 3197 6091

Odpowiedzialni: ks. prob. Feliks Kwaśny,
ks. Krzysztof Hassinger

oraz Zespół Redakcyjny

druk z materiałów powierzonych

Drukarnia „Piast Kołodziej”,

Sanok, ul. Cegielniana 54,

tel. 013 46 324 94

Redakcja zastrzega sobie prawo
wyboru i adyustacji tekstów

e-mail: gazet_chrkrol@tlen.pl

www.chrystuskrol.home.pl

Chcesz podyskutować na łamach naszej gazetki? ZAPRASZAMY!
najlepiej kontaktować się z nami w formie karteczek wrzucanych do skrzynki
na gazety, bądź w formie mailowej na adres: gazet_chrkrol@tlen.pl

Pokolenie JP 2

„JP 2 we love you” – tak Jana Pawła II witały miliony ludzi z całego świata, zbierające się na Dniach Młodych. Co sprawiało, że papież, Głowa Kościoła katolickiego tak łatwo przyciągał młodzież ze wszystkich krajów. Jest dla nich prawdziwym duchowym autorytetem, czy tylko jedną z ikon popkultury, którą się uwielbia i podziwia, ale tak naprawdę nie przywiązuje się większej uwagi do jej słów.

Papierek lakmusowy serc.

Osoby, które można zaliczyć do pokolenia „JP 2” to ci, dla których ten papież rządził Kościołem odkąd sięgają pamięcią. Urodzeni w przedziale od lat 70-tych, prawie do dziś.

Papież wywarł tak gigantyczny wpływ na ich życie, że zaczęto ich nazywać „Pokoleniem JP 2”, a przecież nawet o najbardziej wybitnych osobistościach, które na trwałe zmieniły świat, np. Gandhim, czy Kennedim nikt nie mówił, że stworzyły generację.

Na postawione w portalach internetowych pytanie: „Kim jest dla Ciebie Ojciec św. Jan Paweł II?” przeważają odpowiedzi: „autorytetem”, „największą osobowością dzisiejszego świata”, „wielkim człowiekiem”, „świadkiem nadziei”.

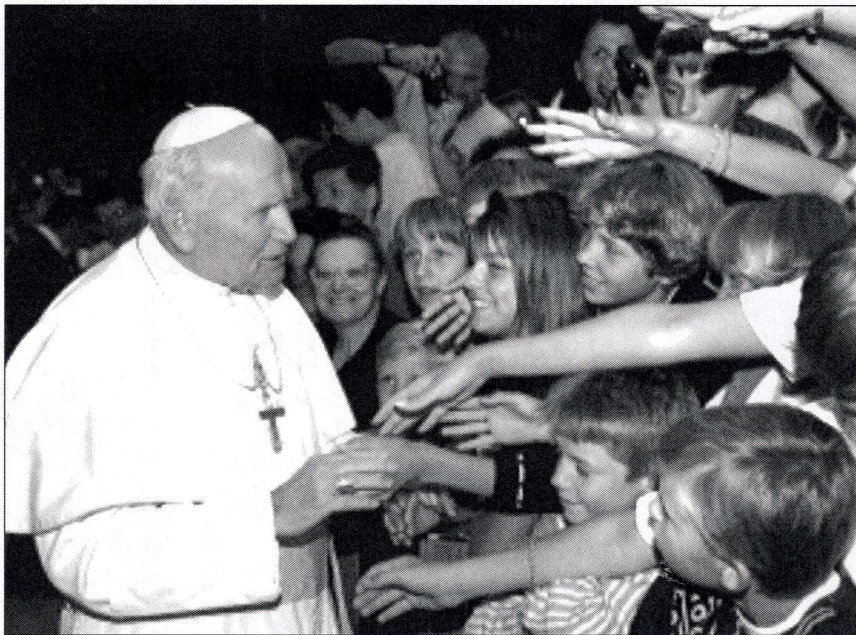
Papież ikoną popkultury.

Stosunek wielu młodych ludzi do osoby Jana Pawła II można porównać do zachwytów nad gwiazdami muzyki pop, jak np. „Britney Speers i Michał Wiśniewski. Można powiesić w pokoju ich plakaty, fajnie jest pojechać na ich koncert. Ale czy ktoś interesuje się, co tak naprawdę mają one do powiedzenia? Przecież potem pojawiają się nowe gwiazdy i nowi idole.... „Nasz ksiądz powiedział kiedyś, że klaszczemy tak głośno na wiwat, że nie słyszymy, co papież mówi do nas” pisał jeden z użytkowników forum internetowego. Nietrudno być „fanem papieża” i wpadać w zachwyt przy każdym jego słowie wypowiedzianym po polsku, ale sztuką jest naprawdę

słuchać naszego wielkiego Rodaka i słowa wypowiedzieć czynem.

Miłość do papieża, choć często była manifestowana, bywa powierzchowna. Nawet w Polsce, w kraju, którego mieszkańcy ze względu na pochodzenie Jana Pawła II, mają do niego szczególny stosunek. Z badań przeprowadzonych przez CBOS w 2002 r. po ostatniej pielgrzymce papieża do Ojczyzny wynika, że tylko 36% ankietowanych zapamiętało jakieś słowa, czy myśli papieskich przemówień.

Także słynne papieskie dni młodzieży mają swoje drugie oblicze. Po wszystkich zlotach młodzieży katolickiej pojawiły się opinie, że bardziej niż do modlitw są one okazją do gigantycznego, międzynarodowego „rave party”, do posłuchania dobrej muzy-



ki, tańców i śpiewów, a głównie do niezwykłych spotkań z rówieśnikami z innych krajów. Niektórzy zarzucają, że dla części młodych imprezy te są okazją do wyrwania się spod kontroli rodziców i seksualnego debiutu. „Z ankiety dziennika „The Globe and the Mail” wynika, że trzy czwarte wyruszających na zlot miało nadzieję na coś więcej, niż tylko przyjacielskie stosunki z rówieśnikami” – pisał po Dniu Młodych w Toronto dziennikarz Jacek Pałasiński. Z kolei zauważył, że wielu spośród młodych polskich uczestników tego zlotu wykorzystało wyjazd jako okazję do zostania w bogatej Kanadzie.

Generacja JP 2 to kolejne sformułowanie – wytrych, ale tak naprawdę trudno jest wszystkich młodych ludzi zmieścić w jednej, określonej ge-

neracji.

Najstarsi oceniają się jako „Pokolenie X” – to termin stworzony przez Amerykanina Douglasa Couplanda. Określa dwudziestoparolatków z przełomu lat 80 i 90-tych, wychowanych w dobrobycie i obojętnych na sprawy ideologii, religii, czy polityki.

Młodszych jeszcze trudniej zaszklakować. Na świecie bywają nazywani „Pokolenie Y”, „net generation”, „screenagers”. Charakteryzuje ich zamiłowanie do współczesnych technologii. Przede wszystkim do komputerów i internetu, a także optymizm i wiara w to, że przyszłość zależy od nich samych.

Podobnie sytuacja przedstawia się w Polsce, choć tutaj można zauważyć pewne przesunięcia w czasie. Dzisiaj „Generacja Nic”, jak nazywa ich muzyk Kuba Wandachowicz czują się zagubieni w istniejącej rzeczywistości, niepotrzebni, nigdzie nie ma dla nich miejsca. Ich młodsze rodzeństwo to już odpowiednik „screenagers” – pewni siebie, ale pragmatyczni, przywiązujący dużą wagę do pieniędzy i wygodnego życia.

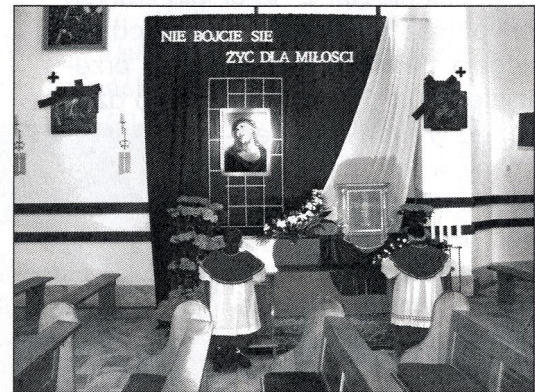
Między wartościami cennymi przez ludzi młodych, – należących do którejkolwiek z wymienionych grup trudno odnaleźć religię i wiarę. A mimo to setki tysięcy z nich, katolików i ateistów odnajduje w papieżu kogoś bliskiego i uznaje za autorytet. O popularności papieża wśród „net generation” świadczy choćby ogromna liczba stron internetowych, poświęconych Karolowi Wojtyłce – w większości zakładanych przez nastolatków i studentów. Dla Kościoła ten nowy świat cyberprzestrzeni jest wyzwaniem do wielkiej przygody w posługiwaniu się tym potencjałem dla głoszenia orędzia ewangelicznego.

Podsumowując, trzeba chyba powiedzieć, że Jan Paweł II pozwala młodym ludziom odnaleźć to, czego ich ojcowie szukali w 300 stronicowych ksiązkach.

Grzegorz Zieliński -maturzysta

TRIDUUM PASCHALNE W NASZEJ PARAFII 20 - 23 MARZEC 2008

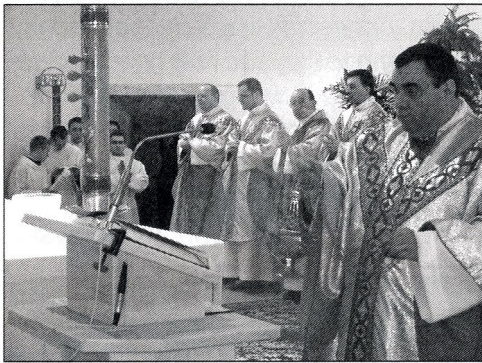
WIELKI CZWARTEK



WIELKI PIATEK



WIELKA SOBOTA



WIELKANOC



**ALLELUJA
JEZUS
ZYJE !**

BOGACTWO MIŁOSIERDZIA

*Bóg bogaty w miłosierdzie,
dzięki swej wielkiej miłości,
którą obdarzył nas
- umarłych z powodu wykroczeń -
przywrócił nas do życia
z Chrystusem.
Łaską bowiem jesteście zbawieni
przez wiarę!*

Pan Jezus powiedział do Siostry Faustyny: Pragnę, aby pierwsza niedziela po Wielkanocy była Świętem Miłosierdzia. To pragnienie po raz pierwszy wypowiedział Pan Jezus w Płocku w 1931 r.:

„Święto to wyszło z wnętrzości miłosierdzia mojego i jest zatwierdzone w głębokościach zmiłowań moich. Wszelka dusza wierząca i ufająca miłosierdziu mojemu dostąpi go”.

W następnych latach Pan Jezus powracał do tego żądania aż 14 razy, określając miejsce tego święta w kalendarzu liturgicznym, przyczynę i cel jego ustanowienia oraz sposób przygotowania i obchodzenia.

„W tym dniu kapłani będą mówić ludziom o wielkim i niezgłębionym miłosierdziu moim”. Wybór pierwszej niedzieli po Wielkanocy, która kończy oktawę Zmartwychwstania Pańskiego, wskazuje na ścisły związek między wielkanocną tajemnicą Odkupienia a Świętem Miłosierdzia. Męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa są bowiem szczytowym objawieniem miłości miłosiernego Boga. Dzieło odkupienia owocuje i aktualizuje się w sakramentach świętych, o których mówi liturgia Święta Miłosierdzia. Chrzest, sakrament pokuty, Eucharystia są niewyczerpanymi źródłami Miłosierdzia Bożego. Dlatego liturgia tej niedzieli jest punktem kulminacyjnym uwielbienia Boga w tajemnicy Miłosierdzia.

Święto Miłosierdzia Bożego ma być nie tylko dniem szczególnej czci Boga w tej tajemnicy, ale także dniem łaski dla wszystkich ludzi, zwłaszcza grzeszników.

„Pragnę – powiedział Pan Jezus – aby Święto Miłosierdzia było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. Kto w dniu tym przystąpi do Źródła Życia, ten dostąpi zupełnego

odpuszczenia win i kar.

W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski, niech się nie lęka zbliżyć do Mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jak szkarłat”. Tak więc ranga tego święta polega także na tym, że nawet ci, którzy dopiero w tym dniu się nawracają, mogą otrzymać przebaczenie grzechów oraz wyprosić wszelkie łaski, jeśli one są zgodne z wolą Bożą. Szczególnymi adresatami tego święta są grzesznicy, zwłaszcza ci najbardziej zatwardziali.

„Dusze giną mimo Mojej gorzkiej męki. Daję im ostatnią deskę ratunku, to jest Święto Miłosierdzia. Jeżeli nie uwielbią Miłosierdzia Bożego – zginą na wieki”.

Aby skorzystać z tych wielkich darów, trzeba wypełnić warunki nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, tzn.: pokładać ufność w Panu Bogu, pełnić uczynki miłosierdzia, być w stanie łaski uświęcającej i przystąpić do Komunii św. *„Nie znajdzie żadna dusza uspokojenia – powiedział Pan Jezus – dopóki się nie zwróci z ufnością do miłosierdzia mojego i dlatego pierwsza niedziela po Wielkanocy ma być Świętem Miłosierdzia”.*

Z wiarą i ufnością oddajmy się Chrystusowi Miłosiernemu:

O najmiłsierniejszy Jezu, Twoja dobroć jest nieskończona, a skarby łask nieprzebrane. Ufam bezgranicznie Twojemu miłosierdziu, które jest ponad wszystkie dzieła Twoje.

Oddaję się Tobie całkowicie i bez zastrzeżeń, ażeby w ten sposób móc żyć i dążyć do chrześcijańskiej doskonałości. Pragnę szerzyć Twoje miłosierdzie poprzez spełnianie dzieł miłosierdzia, tak wobec duszy, jak i ciała, zwłaszcza starając się o nawrócenie grzeszników, niosąc pociechę potrzebującym pomocy, chorym i strapionym. Strzeż mnie więc, o Jezu, jako własności swojej i chwały swojej.

Źródło Serce Jezusa jest jak niewyczerpane źródło.

Można z Niego czerpać mało, więcej i bardzo wiele. Wszystko, cokolwiek z Niego czerpiemy, jest nam potrzebne.

Możemy nachylić się nad źródłem, uklęknąć i nawet nie kubkiem,

ale ręką albo poskładanym okręci-kiem z papieru zaczerpnąć trochę wody, zwilżyć spieczone usta i ochłodzić się.

Jeżeli zbliżymy się do Jezusowego Serca jak do źródła - zanurzymy lekko rękę w otchłani Serca, na pewno znajdziemy ulgę.

Jeżeli zbliżymy się do Jezusowego Serca jak do potoku - wykapiemy się, obmyjemy z grzechu, cierpienia, choroby i odzyskamy czystość duszy.

Można zbliżyć się do Jezusowego Serca jak do gorzkiego morza i z głębin wydobyć coś bardzo trudnego do przyjęcia, i wtedy najśłodszy Jezus może wydać się najbardziej gorzki. Ale razem z gorzkim doświadczeniem wydobędziemy coś jeszcze - moc przetrwania i siłę, by pokochać wolę Bożą.

ks. Jan Twardowski.



JEZU, UFAM TOBIE !



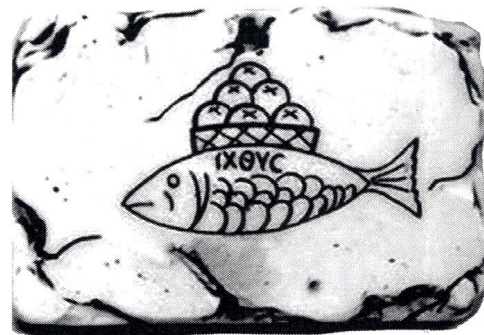
SYMBOLE

ich znaczenie i przestanie

Kogut

Szczególnie silny popęd rozrodczy koguta sprawił, że w starożytności upatrywano w nim, obok ryby, charakterystyczny symbol życia. Z symboliką życia, którą wiązano z kogutem, łączy się ściśle również odnoszona do niego symbolika płodności, która wywarła wpływ na niektóre zwyczaje ludowe. U Żydów panuje zwyczaj, zgodnie z którym w dniu wesela przynosi się młodej parze koguta, w przekonaniu, że dzięki temu będą się oni cieszyli licznym potomstwem. Natomiast waleczność koguta sprawiła, że łączono go z waleczną Ateną. Można go było też odnieść do Ecydrii, bogini pilności zawodowej; jego bowiem pianie budziło do pra-

cy robotników. Wrażliwość koguta na światło, i to zarówno słońca, jak i księżyca, była powodem rozwinięcia różnorodności symboliki. Poświęcony był bogom światła: Apollinowi i Heliosowi, także Selene, bogini księżyca, i bogini królestwa zmarłych, Persefonie, a nadto Hermesowi, przewodnikowi dusz do królestwa umarłych. Składano go w darze jako ofiarę za zmarłych bądź jako ofiarę ku czci światła. Podobizna koguta pojawia się też na nagrobkach. Zwiastun nadchodzącego dnia przezycięża noc i przerywa sen, nawet sen śmierci; zmarły kiedyś się zbudził! Pianie koguta w określonych odstępach czasu jest regularne, kogut jest więc również symbolem czujności. Utrzymywano, że pianie koguta odstrasza i odpędza złe duchy i niebezpieczne zwierzęta. Sztuka antyczna chętnie posługiwała się przedstawieniem koguta jako symbolem walki. Kogut także jest symbolem światła Chrystusowego, które odnosi zwycięstwo nad potęgą ciemności.



W średniowieczu najczęściej sytuowano koguta nad krzyżem wieży kościelnej. Niezależnie od tego, że wskazywał kierunek wiatru, umieszczenie go nad krzyżem oznacza, iż jest on symbolem zwycięstwa Chrystusa nad wrogą potęgą ciemności i nad grozą, którą wzbudzają złe duchy, a także obrazem Tego, który wzywa nas do codziennej pracy, a kiedyś, jako Sędzia, zbudzi ze snu śmierci. Taki kogut to też symbol, który zachęca do oddania chwały Bogu wczesnym rankiem.

IMIENIA

zwykłe słowa czy coś więcej

JULIUSZ, JULIAN, JULIA (16.IV, 22.V, 27.VII, 30.VII, 10.XII, 11.XII)

Zdrobnienia i skróty: Julek. Forma żeńska: Julia, Juliana, Julita, Julietta. Zdrobnienia i skróty: Julcia, Julka. W innych językach: łac. Julius, Iulianus, Iulia, niem. Julius, Julia, Julie, ang. Julius, Julian, Julia, wł. Giulio, Giulia, hiszp. Julián. Pochodzenie i znaczenie: łacińskie: Iulius, liczba mnoga Iulii - Juliusze ród rzymski pochodzenia patrycjuszowskiego Charakterystyka męzczyzny:

Mężczyzna o tym imieniu bywa człowiekiem lekkomyślnym, niestałym w swych postanowieniach i uczuciach, niechętnie zakładający rodzinę i dom. Jeżeli jednak ożeni się, to pozostaje żonie wiernym partnerem. Kocha dzieci, o edukację których troszczy się starannie. Jest człowiekiem miłym, towarzyskim, posiada dużą dozę humoru. Chętnie bierze na siebie obowiązki, z których dość trudno się wywiązuje, dlatego nieraz miewa kłopoty. Ludzie są skłonni twierdzić, że nie dotrzymuje słowa. Garnie się do przewodniczenia w środowisku, jednak nie zawsze temu zadaniu może podołać. Jest w miarę sprawiedliwy, kulturalny, towarzyski.

Charakterystyka kobiety:

Kobiety o tym imieniu są osobami dobrymi, miłymi, kulturalnymi i zwykle mądry-

mi. Zawodowo wyróżniają się. Mogą robić wrażenie żądnych władzy. Potrafią prowadzić wielkie interesy i osiągać dobre wyniki. Mają umysł osoby wszystko dokładnie analizującej. Mniej mają do powiedzenia w domu i rodzinie. Dbają o swój wygląd, troszczą się o ubiór, noszą się ekstrawagancko.

JUSTYNA (14.IV, 28.V, 14.VI, 16.VI, 13.VII, 1.VIII, 5.IX, 17.IX, 26.IX, 7.X, 30.XI)

Zdrobnienia i skróty: Justysia. W innych

Kobieta z tym imieniem należy do osób szlachetnych, dobrych i pragnących kierować innymi. W postępowaniu na co dzień jest praktyczna, zawsze wszechstronnie analizująca sytuacje. A ponieważ posiada duży i praktyczny zmysł organizatorski jest zawsze w działaniu ciągle zajęta, utrzymująca szerokie kontakty społeczne. W miłości ostrożna, ale stała. Dbą o dom, rodzinę zakłada z opóźnieniem, nie zawsze lubi dzieci. Swoje kieruje na dobrych i porządnym fachowców. Lubi ład i porządek. Nie znosi krzyku.



językach: łac., niem. Justus. Pochodzenie i znaczenie: łacińskie: iustus - sprawiedliwy.

KACPER (6.I)

Zdrobnienia i skróty: Kacperek. W innych językach: łac. Gasparus, niem. Kaspar, ang. Caspar, Casper, Jasper, wł. Gaspare.

Pochodzenie i znaczenie: perskie: gizbar - skarbnik, podskarbi, stróż lub wspaniały.

Osoba o tym imieniu jest silna fizycznie, o typowo męskich kształtach, zdolna do wywoływania najróżniejszych sytuacji - od całkowitej sielanki, do awantury. Do życia podchodzi dość lekkomyślnie, bagatelizując sobie zdanie innych osób. I choć z wyglądu jest człowiekiem miłym, kulturalnym, to jednak w gruncie rzeczy bywa on przekorny, sarkastyczny, złośliwy. Lubi sam siebie, nie przecenia partnera życiowego, ani dzieci, stara się o dom by go prowadzić na dobrym poziomie. Dzieci wychowuje w żelaznej dyscyplinie.

Jest czasem wylewny, to znowu zamknięty - bywa też usłużny, ale również niedostępny. Jest człowiekiem nierównym, jednym zdaniem - indywidualistą.



Młodzież CHRYSTUSA KRÓLA

W dniach 14-16.03.2008 r. odbyło XV Spotkanie Młodych z Archidiecezji Przemyskiej – tym razem w Krośnie. Tegoroczne hasło spotkania brzmiało: „Bądźmy uczniami i świadkami Chrystusa w mocy Ducha Świętego”. Młodzież naszej parafii również uczestniczyła w tych dniach modlitwy a przeżywali je w parafii p.w. Ducha Świętego. Tam otrzymali nocleg i spotkali się z wielką życzliwością rodzin, które dały im schronienie na trzy dni rekolekcji.

W dzień przyjazdu młodzież zgromadziła się w kościele na nabożeństwie zawiązania wspólnoty. Tam też młodzi uczestnicy stawiali sobie różne pytania dotyczące ich przyszłości: Jaką mam wybrać drogę? Co zrobić z moim życiem? i zwrócili się o pomoc do Boga powierzając Mu trudne, życiowe decyzje.

Kolejnego dnia młodzi uczestniczyli w spotkaniach w grupach, które podejmowały temat: „Jezus moim Mistrzem”. Rozmawiano o wzorce prawdziwego ucznia i nauczyciela – Jezusa Chrystusa. Później uczestnicy udali się do krośnieńskiej Hali Sportowej gdzie odbył się koncert zespołu „New Life'm”. Następnie wysłuchano koncertu wielkopostnego w wykonaniu uczniów zespołu szkół muzycznych z Krosna. Ostatnim punktem programu sobotniego wieczoru była „Pielgrzymka Zaufania przez Ziemię - spotkanie przy Krzyżu”, podczas której wspólnej modlitwie przewodniczył ks. abp Józef Michalik.

Uroczystości Niedzieli Palmowej, stały się radosnym manifestem młodości i miłości Bożej.

Nasi młodzi parafianie, którzy uczestniczyli w Spotkaniu Młodych dają świadectwo mówiąc: „W czasie Eucharystii zrozumieliśmy, że to my mamy być solą Ziemi i światłością świata. Mimo chłodu, wiatru i zimna wraz z ogromną rzeszą młodzieży, trwaliśmy na Eucharystii wzmac-

niając się Duchem Świętym i Ciałem Chrystusa. Słowo homilii skierowane do nas pozostawiło trwałe ślad w naszej świadomości”.

Patrząc na tych młodych ludzi można zauważyć, że jest wielu, którzy pragną kroczyć za Chrystusem, mają niesamowitą moc do działania i ciągłego podnoszenia się z własnych niedociągnięć oraz powstawania wciąż na nowo na drodze z Jezusem.



KF





Witajcie Kochane Dzieciaki

Dopiero przeżywaliśmy Święta Zmartwychwstania Pana Jezusa, a już przed nami nowy miesiąc. Dni tak szybko mijają. Ciekaw jestem który dzień tygodnia najbardziej lubicie ? Dlaczego ?

Ja najbardziej lubię niedzielę, ponieważ jest najpiękniejszym i najradośniejszym dniem. W tym dniu Pan Jezus zmartwychwstał i obdarzył swoich przyjaciół największymi darami. Dlatego jest to dzień święty.



Ludzie nazwali go „dominika” – to znaczy: Dzień Pański, dzień Boży. A po polsku nazywa się „niedziela” i przypomina, że w tym dniu mamy nie działać – nie pracować, czyli świętować.

Pan Jezus w każdą niedzielę bardzo pragnie spotykać się ze swymi przyjaciółmi. Woła głośno dzwonami na Mszę świętą do kościoła – Bożego domu, czeka, patrzy i zaprasza jak najbliżej do Swego stołu – do ołtarza na niezwykle przyjęcie, na świętą ucztę, na radosne spotkanie.

Dlatego nie zabieramy się do pracy, przerywamy oglądanie telewizji, odkładamy niepotrzebne spr-

zęce, Swoje serce, Swoją krew, aby każdy mógł otrzymać zbawienie i radość.

Niedziela to Jezusowy radosny dla was dar. Szkoda, że nie możecie widzieć, jak Pan Jezus cieszy się, gdy was widzi wchodzących do kościoła, jak wyciąga do was Swoje ręce, jak się wstawia za wami gdy się modlicie.

Podziękuj dziś mocno Panu Jezusowi za wszystkie niedziele w twoim życiu i za dary, które w nich otrzymałeś. Obiecuj Mu, że nigdy z lenistwa nie opuścisz Mszy św.

WASZ PRZYJACIEL
ANIOŁEK RAFAŁEK



wy, ubieramy się najładniej i trzymając mamę i tatę za rękę, idziemy z radością na spotkanie z Panem Jezusem.

On nie tylko pragnie patrzeć na dzieci czy urosły, czy ładnie są ubrane i nie stoją za drzwiami, ale chce z wszystkimi rozmawiać, do każdego serca się zbliżyć, za wszystkich ofiarować Swoje Ciało i Krew. Jego męka z Wielkiego Piątku nie może się zmarnować! Jego radość ze zmartwychwstania ma nas wszystkich ucieszyć! Dlatego Pan Jezus podczas Mszy świętej, jak Najlepszy Przyjaciel przeprasza za nas Ojca, wyprasza potrzebne nam dary Boże i tak jak na krzyżu, oddaje Swoje



Wydarzyło się ..

08 - 12. marzec

Wielkopostne Rekolekcje parafialne. Rozważania prowadził O. Stanisław Michalski – saletyn. W ciepłych, serdecznych słowach nawiązywał do naszego życia, ukazując konieczność, możliwość i wartość spotykania Chrystusa w Kościele, sakramentach i na co dzień. Wskazywał na Boże zaproszenie do prawdziwie chrześcijańskiego życia, opartego na miłości i wierze. Rekolekcje zakończyły się w środę parafialną spowiedzią św. i uroczystą wieczorną Eucharystią.

11 – 12. marzec

W ramach Rekolekcji parafialnych odbyły się Rekolekcje dla Zespołu Szkół nr 4. w Sanoku. Pierwszego dnia młodzież spotkała się w szkole na lekcji wychowawczej, na której zaproponowano młodzieży temat rozważenia ich dotychczasowej drogi życiowej, celów i wartości, jakie chcieliby, jakie warto zachować w życiu. Następnie uczniowie spotkali się w kościele, wraz z wieloma nauczycielami, na drodze krzyżowej i konferencji. Drugi dzień miał charakter bardziej pokutny, a całość rekolekcji zakończyła się wspólną Eucharystią.

31. marzec

Uroczystość Zwiastowania Pańskiego - Dzień Świętości Życia. Już niemal tradycyjnie, dzień ten w naszej parafii był połączony z duchową adopcją dziecka poczętego. W tym roku uroczystości złożono 53 deklaracje modlitewnej adopcji.

Duchowa adopcja powstała po objawieniach w Fatimie, stając się odpowiedzią na wezwanie Matki Bożej do modlitwy różańcowej, pokuty i zadośćuczynienia za grzechy, które najbardziej ranią Jej Niepokalane Serce.

Pierwszy ośrodek adopcji duchowej w Polsce powstał przy kościele Ojców Paulinów w Warszawie. Duchowa adopcja jest to modlitwa w intencji dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki i jego rodziców. Trwa dziewięć miesięcy i polega na codziennym odmawianiu jednej tajemnicy różańcowej oraz specjalnej modlitwy w intencji dziecka oraz rodziców. Jeśli zapomni się o modlitwie przez kilka dni, adopcję o ten czas należy przedłużyć. Jeśli nie odmawialiśmy modlitw przez czas dłuższy (np. tydzień) - konieczne jest ponowienie duchowej adopcji. Do tych modlitw można dołączyć dowolnie wybrane postanowienia, które nie są jednak obowiązkowe. Te postanowienia to np.: częsta spowiedź i Komunia Św., adoracja Najświętszego Sakramentu, czytanie Pisma Św., post, walka z nałogami, pomoc potrzebującym, dodatkowe modlitwy itp.

Nie należy przedsięwziąć postanowień, których realizacja może okazać się nierealna. Duchową adopcję może podejmować każdy z wyjątkiem dzieci, które mogą to czynić tylko pod opieką i kierunkiem rodziców. W powyższy sposób można adoptować tylko jedno dziecko każdorazowo. Nie wiemy kim jest adoptowane przez nas dziecko, choć w Niebie z pewnością je poznamy. Teraz to jednak Bóg wybiera płeć, rasę, narodowość dziecka mając z pewnością na uwadze to, ile modlitwy potrzebne jest konkretnemu dziecku i nasze - w tym względzie - możliwości i chęci. Po zdecydowaniu się na duchową adopcję należy złożyć prywatne przyrzeczenie. Powinno się tego dokonać przed wizerunkiem Ukrzyżowanego lub Matki Najświętszej.

Treść przyrzeczenia:

„Wystawiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rze-

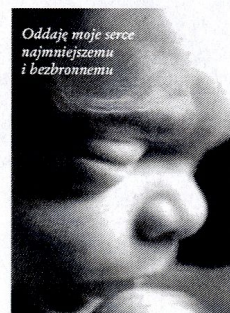
czy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie”. „Najświętsza Panno, Bogarodzico Maryjo, wszyscy Aniołowie i Święci. Wiedziony(a) pragnieniem niesienia pomocy w obronie nienarodzonych, ja (N.N.), postanawiam mocno i przyrzekam, że od dnia (...) biorę w Duchową Adopcję jedno dziecko, którego imię jedynie Bogu jest wiadome, aby przez dziewięć miesięcy, każdego dnia, modlić się o uratowanie jego życia oraz o sprawiedliwe i prawe życie po urodzeniu. Tymi modlitwami będą (do wyboru):

- jedna tajemnica Różańca;
- modlitwa, którą dziś po raz pierwszy odmówię;
- ewentualne dobrowolne postanowienie(a):
- inne

Modlitwa codzienna:

Panie Jezu, za wstawiennictwem Twojej Matki Maryi, która urodziła Cię z miłością oraz za wstawiennictwem św. Józefa, człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą po urodzeniu, proszę Cię w intencji tego nienarodzonego dziecka, które duchowo adoptowałem/am, a które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady. Proszę, daj jego rodzicom miłość i odwagę, aby swoje dziecko pozostawili przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś. Amen.

Po wypełnieniu tych postanowień, po dziewięciu miesiącach, możemy mieć pewność, że przyczyniliśmy się do uratowania jednego, konkretnego człowieka.

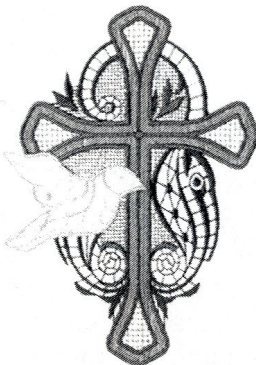


W MINIONYM MIESIĄCU

przyjęli sakrament Chrztu świętego:

Adamski Alan
Chaber Mikołaj
Cieszanowski Kacper
Cybuch Julia
Gilar Kacper
Inglot Lena
Kędra Gabriela
Lachowski Jakub
Myćka Natalia
Rajtar Antoni
Sawczak Nina
Stefański Brunon

*„Postępujcie zawsze jak dzieci
światłości i trwajcie w wierze”*



stanęli na ślubnym kobiercu:

Kędra Dariusz i Stasz Ewelina
Misielak Fabian i Romerowicz Maria
Myćka Maciej i Głaz Sylwia
Pocałun Mariusz i Rygliszyn Ewa
Rudnicki Rafał i Zgrych Klaudia
Zadarko Emil i Drwięga Ryszarda

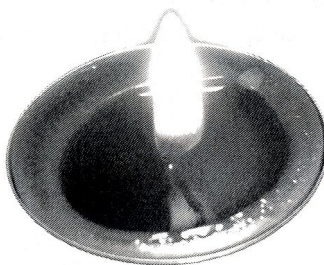
*„Prośmy Ducha Świętego, aby uświęcił
ten związek i dał małżonkom łaskę
wytrwania”*



odeszli do wieczności:

Bieńko Mieczysław
Bocoń Stanisława
Sarkady Kazimiera
Śliwiak Jan

*„Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im
wieczne spoczywanie. Amen.”*



PORADNIA PARAFIALNA

Masz problem, chcesz porozmawiać, przyjdź!

*Porady udzielane są w środy po wieczornej Mszy św.
w bibliotece parafialnej:*

pierwsza środa – pedagog, druga środa – psycholog
trzecia środa – nauczyciel- wychowawca, czwarta środa - kapłan

Porady udzielane są bezpłatnie!

NIEODPŁATNE KOREPETYCJE Z MATEMATYKI DLA UCZNIÓW

Każdy wtorek godz. 16.30 w sali w dolnym kościele.

*Uczniów gimnazjum i szkół średnich zaprasza
Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców.*

BIBLIOTEKA PARAFIALNA

ZAPRASZAMY *poniedziałki i środy po wieczornej Mszy św.
w czasie wakacji tylko w środy*



KANCELARIA PARAFIALNA

czynna:

wtorek, czwartek, sobota

17⁰⁰ - 18⁰⁰

z wyjątkiem uroczystości i świąt
(0-13) 463 05 94

GODZINY MSZY ŚWIĘTYCH

dni powszednie	niedziele
6 ³⁰	7 ⁰⁰
7 ⁰⁰	8 ³⁰
18 ⁰⁰	10 ⁰⁰
	11 ³⁰
	17 ⁰⁰

**W okresie wakacji niedzielna
wieczorna Msza św. jest
odprawiana o godz. 19⁰⁰**

Dokumenty potrzebne do udzielenia:

sakramentu chrztu świętego:

*(udzielany w miesiącu: pierwsza so-
bota g.18 i trzecia niedziela g.11.30)*

- dane personalne rodziców dziecka
- data ślubu rodziców dziecka
- akt urodzenia dziecka z Urzędu Stanu Cywilnego
- zaświadczenie dla chrzestnych z parafii ich zamieszkania

sakramentu małżeństwa:

*(minimum trzy miesiące przed plano-
wanym ślubem należy zgłosić się do
kancelarii parafialnej)*

- dowody osobiste
- bieżące świadectwa chrztu świętego i bierzmowania
- świadectwa ukończenia kursu przedmałżeńskiego
- świadectwa odbytych spotkań w poradni przedmałżeńskiej
(w Sanoku funkcjonuje przy kościele OO. Franciszkanów - spotkania w pierwszy poniedziałek miesiąca o godz. 17⁰⁰)
- do wglądu świadectwa ukończenia katechizacji w zakresie szkoły podstawowej, gimnazjum i średniej
- zaświadczenie do małżeństwa konkordatowego z USC (ważne 3 mies.)

pogrzebu:

- akt zgonu z USC

*Do udzielenia chrztu, ślubu
i pogrzebu poza własną parafią
potrzebna jest pisemna zgoda
swojego duszpasterza.*

Mąż do żony:

- Taka piękna pogoda, a ty męczysz się myciem podłogi. Wyszłabyś lepiej na dwór i umyła samochód...

Spotyka się dwóch mężów: - Słyszałem, że twoja żona rozbiła twoje nowe Porsche. Stało jej się coś? - Jeszcze nie, zamknęła się w łazience...

Ten lekarz jest niesamowity! W kilka sekund wyleczył moją żonę z wszystkich dolegliwości!

- Jak to zrobił? - Powiedział, że to objawy nadchodzącej starości...

Dwóch facetów siedzi przy barze i narzekają jakie to ich żony są przerażające. Pierwszy mówi: - Moja jest tak straszna, że jak ją postawiłem na polu zamiast stracha na wróble, to ptaki oddały zeszłoroczne czereśnie... Drugi na to: - A moja ma wymiary 90/80/60.

- To całkiem niezłe. - Taak... Druga noga tak samo...

Trwa rozprawa rozwodowa, a dokładniej - sprawa o przyznanie opieki nad dzieckiem. Matka wstała i jasno dała do zrozumienia sędziemu, że dzieci należą się jej. To ona je urodziła, więc to są jej dzieci. Sędzia pyta męża, co on ma do powiedzenia. Mąż przez chwilę milczał, po czym powoli podniósł się i rzekł: - Panie sędzio, kiedy wrzucam złotówkę do automatu ze słodyczami i wypada z niego batonik, to czy batonik należy do mnie czy do automatu?

Kowalska przez całe życie zadreęczała swego męża. Kiedy wreszcie zmarł zatęskniła za nim. Wynajęła medium aby wywołał jego ducha, co też się udało. - Mężu, czy to naprawdę ty? - pyta się Kowalska. - Tak duszko, to ja. - I jak ci jest na tamtym świecie? - Bardzo dobrze. - Lepiej niż przy mnie? - Znacznie lepiej. - To opowiedz mi jak wygląda życie w raju. - Kiedy ja wcale nie jestem w raju.

Orkiestra kościelna na Górnym Śląsku, dyrygent pyta: - Zymbalisten vertig?

- Ja, ja naturalich. - Puzon vertig? - Ja. - Trompette vertig? - Ja.

- Also, eins, zwei, drei;

- „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród...”

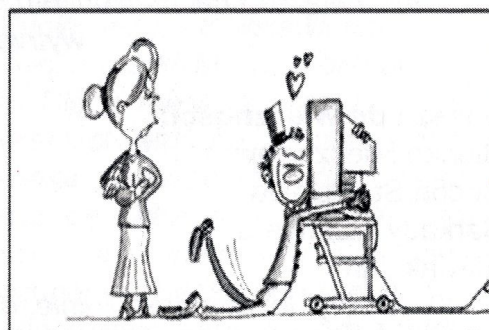
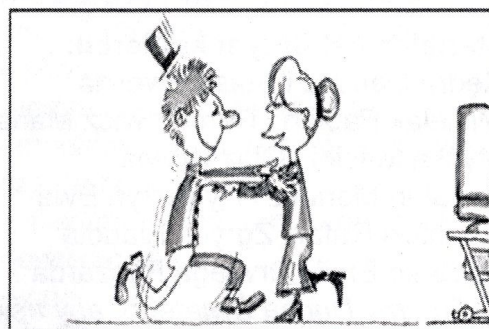
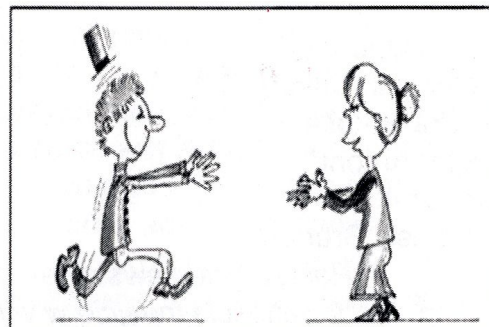
Przychodzi pacjent do doktora: - Panie doktorze, czy można wyleczyć owsiki??? - A co, kaszlą?

- Jaka jest różnica między mężem a dzieckiem? - Dziecko można spokojnie zostawić z nianią.

Listonoszka dzwoni do drzwi. Otwiera jej mały siedmioletni brzdąc z puszką piwa w ręce i papierosem w ustach. - Cześć! Są rodzice w domu? - pyta cokolwiek zaskoczona listonoszka. Maluch dmucha jej dymem prosto w twarz, strzepuje popiół na dywan beka: - buuurp... poważnie myślisz że są?

Stoją dwie dziewczynki przy oknie. Jedna zła a druga dobra i plują na przechodniów. Dobra trafiła 5 razy, a zła 3... Jaki z tego wniosek? Dobro zawsze wygrywa!

Dyrektorszkoloprzechodzi korytarzem obok klasy, z której słycać straszny wrzask. Wpada, łapie za rękaw najgłośniej wrzeszczącego, wyciąga go na korytarz i stawia w kącie. Po chwili z klasy wychodzi kolejnych trzech młodzianów, którzy pytają: - Czy możemy już iść do domu? - A z jakiej racji? - No... skoro nasz nowy pan od matematyki stoi w kącie, to chyba lekcji nie będzie, prawda?



I KTO TU RZADZI ?